

Technokraci rozdają karty

5 czerwca 2021

Twórcy mają się lepiej niż oczekiwali.

Ilu posiadaczy telefonów korzysta z Androida, iPhone'a? Wyobraźmy sobie rosyjską firmę, której cały system działania oparty jest na idei świadomej kradzieży danych za pośrednictwem NSO Group. Jednakże, jako prywatna firma należy do Novalpina Capital, założona przez Niv Carmi, Omri Levie i Shaleva Hulio z siedzibą w mieście Herzliya, Izrael. Firma zapewnia, że wyposaża rządy w narzędzia technologiczne pomagające w walce z terroryzmem. Software ma za zadanie stać na straży obrońców praw człowieka, zapobiegać, lub ścigać przestępców. Założycielami są byli [członkowie ugrupowania 8200](#), a ich program Pegasus pozwala śledzić posiadaczy telefonów komórkowych.

<https://www.youtube.com/watch?v=J0SVU2QGRPs>

Działanie programu jest następujące. Wysłana zostaje wiadomość tekstowa z linkiem/załącznikiem. Przyjęte założenie, że odbiorca kliknie w taki pakiet z powiadomieniem, albo ostrzeżeniem (ostatnio alerty), lub powiadomieniem o śmierci bliskiej osoby, przygotowaniach do pogrzebu, albo ankietą zawierająca pytanie czy weźmiemy udział. Chwyty są rozmaite, niemal każdy odbiorca reaguje kliknięciem, bo wiadomość dostosowana jest do jego profilu. Od tego momentu nasz telefon i wszystko co przezeń jest rejestrowane zostaje przejęte przez autora wiadomości, na którą zareagowaliśmy. Tak zostaliśmy objęci kontrolą za pomocą teoretycznie własnego urządzenia. Praktycznie telefon stał się narzędziem przestępczym stanowiąc opakowanie dla Pegasus. Od momentu owego jednego kliknięcia nie musimy robić nic więcej, by telefon donosił o wszystkim co nas dotyczy. Cała historia z telefonu zostaje błyskawicznie skopiowana, a wszelkie bieżące działanie, zmiana miejsca, zdjęcia, rozmowy, wiadomości, cokolwiek czytamy, sprawdzamy

jest rejestrowane na bieżąco. Dopasowanie pozycji telefonu wcale nie jest naszą wygodą, ale potrzebą faktycznego odbiorcy naszego obrazu. Potwierdził to pod przysięgą Mark Zuckerberg, przyznając, że w internecie śledzeni są wszyscy jego użytkownicy nie zdając sobie z tego sprawy, a czynione jest dla dobra przepływu informacji między platformami. Zuckerberg odmówił odpowiedzi wprost senatorowi Josh Hawley czy mechanizm cenzury jest praktyką Facebooka. Było to pośrednio odpowiedzią na pytanie czy mechanizm powszechnej inwigilacji stosowany jest także wobec mieszkańców USA. Uchylając się od odpowiedzi, Zuckerberg tłumaczył się koniecznością jej udzielenia po konsultacji z pracownikami. Senator zalecił zaprotokołowanie odpowiedzi jako wielokrotną odmowę ujawnienia posiadanych informacji.

Innym narzędziem wykorzystywanym przez Facebook jest Centra. Użytkownicy nadając sobie rozmaite nicki są przekonani, że pozostają anonimowi. Centra jest narzędziem pozwalającym w sytuacjach wyborczych dokonywać przekierowania głosów wyborczych jak miało to miejsce w ostatnich wyborach między zwolennikami Donalda Trumpa i Joe Bidena. Zapytany o wykorzystywanie narzędzia Centra przez Facebook, Zuckerberg z kamienną twarzą zaprzeczył, by w ogóle było mu ono znane. Centra śledzi użytkowników określonego profilu, ich konta internetowe, wiadomości i źródła pochodzenia. Ponadto, Centra wykorzystuje nawyki zachowania użytkowników, by monitorować ich konta, nawet jeśli są zarejestrowani pod inną nazwą. Potężna rozdzielnia ilustruje jak trudna do wyobrażenia ilość danych jest gromadzona tym sposobem, zarazem jak bezsilny jest użytkownik gdyby chciał wymknąć się systemowi. Senator zaprezentował zrzut z ekranu ilustrujący mnogość mechanizmów przekazujących zespół danych od miejsca i daty urodzenia, po ostatnie wydarzenia, posiadane konta, odwiedzane witryny i kontakty użytkownika. Trzy adresy pokazują, że Facebook może logować się na konto dla sprawdzenia z jakich innych urządzeń posiadacz konta logował się wcześniej. Nawet nie korzystający z Facebooka, za sprawą ciasteczek DATR zostanie rozpoznany, a

śledzenie będzie kontynuowane nawet po wylogowaniu się przez kolejne 2 lata. Facebook tworzy także tzw. profile-cienie przeznaczone dopiero dla potencjalnych użytkowników, którzy nigdy nie byli notowani na Facebooku. Dokładnie w ten sam sposób skonstruowana jest strefa reklam firmowych profilowana pod kątem potencjalnych klientów. Stałe wskaźniki ustalające tożsamość pozwalają śledzić wszelkie czynności osoby. Ilość stosowanych mechanizmów tropiących jest równie niesamowita jak stosy danych. Niektórym użytkownikom proponuje się darmowe usługi w zamian za dostęp do własnych danych. Apple wystąpił z ofertą IOS 14, którego aplikacja śledząca wymaga zgody na dostęp do danych. Odracząc w czasie dostępność reklam, zgłaszając propozycję np.: poczty bez reklam jedni nadawcy pozwalają drugim dostosować się technologicznie, by czerpać w międzyczasie miliardowe korzyści w zamian za dostęp do danych klientów handlując nimi. Przechwycenie bazy danych choćby przypadkowe może mieć nieobliczalne skutki, o czym przestrzegał Edward Snowden. Bezprecedensowa skala danych o obywatelach godząca proporcjonalnie w ich prywatność nie znajduje ochrony w przepisach prawa. Hasło bezpieczeństwa państwa pod dowolnym pretekstem odległe od bezpieczeństwa jednostkowego obywatela jest całkowicie nie do przyjęcia. Bezpieczeństwo dające nieograniczoną możliwość inwigilacji firmom technologicznym zaprzecza demokratycznemu państwu, z założenia czyniąc każdego obywatela przestępcą.

Właśnie media głównego nurtu publikują korespondencję między najwyższymi kręgami sprawczymi pandemii: Gates, Fauci, Franciszek z Rzymu, jeszcze Schwaba brak. Wynika z udostępnionych informacji, że pomawiani o spiskowanie ludzie wątpiący w absurdy mieli rację. Co z tym zrobią wyznawcy nowego ładu? Cena prawdy o światowej pandemii jest przerażająco wysoka. Beton w Polsce długo jeszcze nie skruszeje, ale warto mu pomóc zwietrzeć. Istotne pytanie nawiązujące do tematu zasadniczego: kto udostępnił owe maile, bo oficjalnie nie słychać, by FBI prowadziło śledztwo. Jako sceptyk z natury sądzę, że to może okazać się tylko karuzelą

stanowisk, zatem technokraci rozdają karty, ale ceny nie znamy.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [en.Wikipedia.org](https://en.wikipedia.org), [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net